

**Ocena dorobku naukowego i dydaktycznego Doktora Macieja Malinowskiego
w postępowaniu habilitacyjnym, w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie
językoznawstwo**

Doktor Maciej Malinowski jest adiunktem w Katedrze Lingwistyki Kulturowej i Komunikacji Społecznej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jest też kierownikiem funkcjonującego w ramach UP Studium Dziennikarskiego, powstałego w 1981 roku, sięgającego swymi początkami ówczesnej WSP. Łączy te obowiązki z zajęciami dydaktycznymi na Uniwersytecie Papieskim im. Jana Pawła II w Krakowie, na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

Pan Maciej Malinowski jest absolwentem Politechniki Krakowskiej, którą ukończył w 1980 roku jako magister inżynier. Dwa lata później ukończył Podyplomowe Studium Dziennikarskie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa uzyskał na podstawie napisanej pod opieką naukową prof. dra hab. Edwarda Polańskiego pracy *Ortografia polska od II połowy XVIII wieku do współczesności. Kodyfikacja. Reformy. Koncepcja*, obronionej w 2012 roku na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Asumpt do rozwijania zainteresowań problematyką poprawności językowej dało Mu w 1990 roku zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie pn. „Dyktando” w Katowicach, które przyniosło Mu tytuł Mistrza Ortografii Polskiej. Profesjonalne zajęcie się zagadnieniami ze sfery kultury języka, zwłaszcza w mediach, pozostaje w ścisłym związku z aktywnością zawodową Pana Malinowskiego, tj. najpierw z zatrudnieniem w redakcjach kilku tytułów prasowych, następnie zgodnie z kompetencjami, jakie zdobył podczas studiów w Studium Dziennikarskim UJ, z pracą w charakterze wykładowcy ze specjalnością dziennikarską na kilku różnych krakowskich uczelniach: w Papieskiej Akademii Teologicznej (1996–2009), Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha (2011–2015) oraz w Krakowskiej Szkole Wyższej/Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego (2006–2011).

Na dorobek Habilitanta składają się prace różnego typu, przede wszystkim teksty artykułów (32 pozycje), monografie naukowe i książki popularyzujące wiedzę z zakresu kultury języka, jego poprawności i stylistyki (6 pozycji) i współredaktorstwo tomu

zbiorowego (1 pozycja). Aktywność publikacyjną dra Macieja Malinowskiego znamionuje bardzo intensywna dynamika, wyznaczana nie tylko liczbą pozycji, ale też badawczą konsekwencją, systematycznym pozyskiwaniem nowych tematów i literatury umożliwiającej osadzenie analizowanych zjawisk w szerszym kontekście. Większość tekstów ukazała się w polskich czasopismach i tomach zbiorowych, jeden także w tomie zbiorowym wydanym w Czechach. Artykuły publikowane w recenzowanych i punktowanych periodykach, takich jak „Język Polski” (czasopismo indeksowane w bazie ERIH), „Poradnik Językowy”, „Studia Linguistica” z serii „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” czy branżowych „Causus”, „Państwo i Społeczeństwo” są zróżnicowane tematycznie, co jest pochodną wielkiej wrażliwości językowej Habilitanta, umiejętności dostrzegania nowych zjawisk i szybkiego na nie reagowania oraz dogłębnej znajomości literatury pozwalającej na naukowe uzasadnienie stawianych tez.

Spośród czterech tekstów ogłoszonych na łamach „Języka Polskiego” dwa (*O (spornym) łączniku w nazwiskach dwuwyrazowych*, 2005; *Joseph Conrad to nie... Józef Korzeniowski*, 2006) traktowały o formach nazwisk osób znanych z historii literatury. Pierwszy powstał na marginesie interpretacji nazwiska Andrzeja Frycza Modrzewskiego (zapisywanego też Andrzeja Frycza-Modrzewskiego), patrona uczelni, na której wówczas pracował Pan Malinowski (tego problemu dotyczy też artykuł *Andrzej Frycz Modrzewski – ortograficzna wątpliwość usunięta*, Państwo i Społeczeństwo IV, Nr 4, 2005). Rozwianie wątpliwości co do poprawności zapisu i ustalenie postaci bez dywizu było konieczne także z uwagi na dydaktykę szkolną. Z tych samych względów ważne było ustalenie formy nazwiska Josepha Conrada-Korzeniowskiego. Dwa teksty (*O oboczności form krwiobieg // krwioobieg*, 2010; *O poprawną artykulację słów kontrasygnata, kontrasygnować, czyli dlaczego słowniki podają błędne dzielenie*, 2010), zostały zamieszczone w dziale „Ze zjawisk współczesnego języka”, co jest dość symptomatyczne, bo dowodzi aktualności przedstawianego materiału. Oba dotyczyły problemów poprawnej interpretacji formy wyrazów o złożonej strukturze morfemowej.

Trzy teksty ukazały się w „Poradniku Językowym” (*O trudnościach w pisowni zestawień apozycyjnych*, 2013; *O uchybieniach interpunkcyjnych (bez pobłażania)*, 2017; *O tym, jak XIII wydanie Pisowni polskiej z 1963 roku poszło na przemiał*, 2016). Jak sygnalizują tytuły dwóch z nich, Autor, pisząc o kłopotach użytkowników z polską pisownią, upatruje przyczyn tych trudności w interpretacji materiału językowego (m.in. zestawień apozycyjnych, wypowiedzeń złożonych), w skomplikowanych zasadach jego zapisu i wreszcie – w braku znajomości reguł pisownianych przez ludzi pióra („z przykrością trzeba skonstatować, że

wciąż wielu autorów, a także redaktorów, adiustatorów i korektorów wydawnictw książkowych czy prasowych, nie przestrzega normatywnego ustalenia interpunkcyjnego...”, Malinowski 2016: 66).

W pełni zrozumiała jest aktywność publikacyjna Habilitanta na forum Jego macierzystej dziś uczelni (U prąśniczki siedzą jak anioł dziewczeczki i ja jestem szparka, ja sekretarka, *czyli tajemnice dawnej leksyki*, „Studia Linguistica” VI, 2011, przedruk: *Dialog z tradycją*, t. I, 2018; *O przekręcaniu i błędnym rozumieniu niektórych frazeologizmów*, „Studia Linguistica” VIII, 2013); Białostoczczyzna – Białostoczczenie, *ale*: Kielecczyzna – Kielczanie, Sądeczczyzna – Sądeczanie, *czyli o niekonsekwencjach przy tworzeniu i zapisywaniu nazw regionów i nazw osobowych*, [w:] „Dialog z tradycją”, t. III: *Język – Komunikacja – Kultura*, 2015). *O trudnościach w zapisie członu cmentarz w nazwach dwu- i więcej wyrazowych*, [w:] „Dialog z tradycją”, t. VI: *Dawna i współczesna kultura funeralna*, 2018; *Dezyderata – cała prawda o utworze wcale nie „znalezionym w kościele św. Pawła w Baltimore”*, „Konspekt” 2/2016 (57) i in. Ale M. Malinowski podtrzymuje też kontakt z Uniwersytetem, który umożliwił mu uzyskanie stopnia doktora (por. tekst *Co to są butonierka, prąśniczka i człon milonga w nazwie tanga*, [w:] *Błąd językowy w perspektywie komunikacyjnej*, Katowice 2008), a ponadto bywa tam, gdzie dyskusje dotyczą poprawności językowej (zob. artykuł *W kraju i za granicą, ale: z kraju i z zagranicy*, [w:] *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*, t. 4, Gdańsk 2013; *O współczesnej neosemantyzacji w polszczyźnie*, [w:] *Ukryte zalety wyrazów obcych*, Ostrawa 2016; *Neosemantyzacja: wzbogacanie czy zubożanie polszczyzny?*, [w:] *Przemiany. W kręgu kultury polskiej XX i XXI wieku*, Kraków 2017).

Na osobną uwagę zasługuje 10 artykułów opublikowanych w latach 2016–2018 w wydawanym w Krakowie przez Krajową Reprezentację Samorządowych Kolegiów Odwoławczych kwartalniku „CASUS”, w którym Maciej Malinowski, będąc członkiem redakcji, jest odpowiedzialny za redakcję językową i korektę tekstów. Za wyodrębnieniem w dorobku publikacyjnym Habilitanta wspomnianych pozycji przemawia fakt jego zainteresowań językiem urzędowym, zwłaszcza profesjolektem prawnym i prawniczym, które z czasem zaowocują monografią z zakresu juryslingwistyki (por. *O trudnościach w zapisie skrótowców i skrótów w aktach prawnych i tekstach prawniczych; Przymiotniki złożone i zestawienia w tekstach prawniczych. Ocena gramatyczna i ortograficzna; Nazwiska w orzeczeniach sądowych i rozstrzygnięciach administracji publicznej: odmieniać czy nie?; O nominantach, mandantach i innych -antach; Kto to jest administratywista?; O tym, co genetycznie znaczy reasumując, o jego związku z reasumpcją (dawniej z reasumcją) oraz o*

tym, że lepiej mówić i pisać podsumowując, rekapitulując; *Łącznik w nazwach miejscowych dwuwyrazowych typu Warszawa-Śródmieście, Rabka-Zdrój czy Kraków-Płaszów; Krytycznie o interpunkcji w tekstach prawniczych*). Dylematy poprawnościowe i mocno osadzoną w literaturze przedmiotu analizę zjawisk w kontekście obowiązujących norm Autor zwykle rekapituje konkretnymi propozycjami właściwego użycia form i konstrukcji, które nie tylko decydują o stylistycznym ładzie tekstów i ich przejrzystości semantycznej, ale w wielu wypadkach mogą im zapewnić urzędową ważność. Dobitnie o tym przekonuje publikacja książkowa *Polszczyzna. O większą poprawność językową tekstów prawniczych i nie tylko* (Kraków 2018, ss. 311), którą Maciej Malinowski przedstawił jako podstawę do postępowania w przewodzie habilitacyjnym. Pracę rekomendowali do druku: prof. dr hab. Radosław Pawelec (UW, s. 9) oraz dr hab. Mirosława Mycawka (UJ, s. 11–12). Publikacja poza otwierającymi ją dwiema *Przedmowami* autorstwa recenzentów zawiera *Wstęp*, siedem rozdziałów, *Podsumowanie* (s. 261–265), *Indeks (wyrazów, form wyrazowych, zwrotów, nazwisk)* (s. 267–281), *Bibliografię* (s. 286–297), *Summary* (299–301), *Aneks* (s. 305–309) i *Notę o autorze* (s. 310–311).

Część wstępna zatytułowana *Podstawy juryslingwistyki* (s. 13–31) to najistotniejszy fragment tej publikacji, w którym Autor objaśnia genezę terminu *juryslingwistyka*, podaje terminy ekwiwalentne (np. *lingwistyka prawa*) i założenia dyscypliny, dla której kluczowym pojęciem jest *język prawa*, tj. *język prawny* ‘język aktów normatywnych, przepisów prawa’ oraz *język prawniczy* ‘język, którym posługują się prawnicy, kiedy mówią bądź piszą o obowiązującym prawie’. Istotnym składnikiem tego fragmentu jest przegląd literatury dotyczącej rozumienia tych terminów i ich zastosowania (nb. w tym przeglądzie brakuje mi nazwiska Marii Teresy Lizisowej, por. teź np. *Podstawowe terminy prawne w statutach staropolskich na tle słowiańskim – studium semantyczne*, 1995; *Język w urzędach i sądach*, (red.) 2006; *Komunikacyjna teoria języka prawnego*, 2016; luka tym dotkliwsza, że M.T. Lizisowa była profesorem w Instytucie Filologii Polskiej UP). Ponadto jest w publikacji także wstępna językowa charakterystyka tekstów prawnych i prawniczych. Sugestia, że nie są to teksty idealne pod względem poprawności, pozwala się domyślać zasadniczej strategii badań, jaką przyjął dr Malinowski w swojej pracy, która adresowana jest „Głównie do tych przedstawicieli Temidy, którzy pragną podnieść ogólną sprawność i kulturę językową w mowie i piśmie...” (s. 31). Punktem wyjścia w rozważaniach „na temat języka prawa (języka w prawie...)” są kwestie związane ze słownictwem, któremu poświęcony jest Rozdział I: *Leksyka, słotwórstwo, semantyka* (s. 33–79). W charakterze ilustracji dylematów związanych z tą problematyką przytacza obszernie komentarze sześciu wybranych „słów

kluczowych” (i formacji pokrewnych/podobnych): *sędzina, administratywista, reasumpcja/reasumować, dokładnie i dywagacje, mapa drogowa i destynacje, nominat/nominant*. Rozdział II: *Nazwiska, imiona. Forma, odmiana, pisownia* (s. 85–98) zainspirowany został tekstami, w których z założenia nie odmienia się nazwisk, rzadziej też imion, a brak odmiany uzasadniany jest dążnością do „jednoznacznej identyfikacji osoby, której sprawa dotyczy” (s. 85). M. Malinowski, wbrew praktyce, a zgodnie ze stanowiskiem innych językoznawców, uważa, że nazwiska „należy obowiązkowo deklinować” (s. 86). Pewne ustalenia mają wartość przede wszystkim z czysto językowego punktu widzenia (por. obronę uzasadnionych neologizmów semantycznych wzbogacających środki wyrazu i krytykę neosemantyzmów powstałych pod obcym wpływem, szczególnie anglosemantyzmów, które – zdaniem Autora – nie zasługują „na przyznanie im statusu wyrazów niezbędnych w polszczyźnie”, Malinowski 2016: 63). W rozdziale III: *Wymowa (Fonetyka)* (s. 97–114), Autor, uzupełniając własną kompetencję językową autorytetami w dziedzinie poprawnej wymowy (B. Dunaj, M. Karaś, W. Lubaś, M. Madejowa, A. Markowski, S. Szober, S. Urbańczyk) komentuje błędy o różnym charakterze z zakresu współczesnej ortografii, wskazuje ich przyczyny i podaje wymowę wzorcową. Kolejny rozdział (IV: *Ortografia*, s. 115–176) poświęcił M. Malinowski czterem zagadnieniom z zakresu poprawności pisowni: skrótowców i skrótów, cząstek *-bym, -byś, -by...* ze spójnikami i partykułami oraz stosowania łącznika w przymiotnikach złożonych i dwuwyrzowych nazwach miejscowych. Występujące w aktach prawnych i tekstach prawniczych błędne zapisy nie tylko poddaje analizie z punktu widzenia gramatyki i najnowszych ustaleń normatywnych, ale i uzupełnia bogatym materiałem przykładowym ilustrującym te zasady, który równocześnie może być wzorcem poprawnego zachowania językowego. Autor krytycznie też pisze o interpunkcji w tekstach prawniczych (Rozdział V: *Interpunkcja*, s. 177–197). Wychodząc od ustalenia funkcjonalnych klas znaków interpunkcyjnych (znaki oddzielające, prozodyczne, emocji, opuszczenia, wyodrębniające), przedstawia błędy w zakresie ich stosowania. Aczkolwiek jest to bolączka nie tylko specjalistów w zakresie prawa, ale – wydaje się – wszystkich ludzi pióra, to jednak uchybienia interpunkcyjne w tekstach prawnych i prawniczych mogą pociągać za sobą poważniejsze konsekwencje niż być tylko świadectwem braku kompetencji językowych autorów tych tekstów. W zgodnej opinii odbiorców tekstów prawnych (zob. Rozdział VI: *Stylistyka*, s. 198–212) widać krytyczną ich ocenę pod względem stylu, który jest „zbyt zawiły, mocno skomplikowany od strony językowej, a tym samym niejednokrotnie trudny w odbiorze” (s. 201). M. Malinowski, podejmując próbę usystematyzowania tych problemów, stwierdził, że uchybienia m.in. „polegają na niewłaściwym doborze środków językowych do

stylu wypowiedzi, przejawiających się w powtarzaniu tej samej treści w obrębie zdania, [...] na niepotrzebnym nasyceniu tekstów konstrukcjami analitycznymi, wyrazami obcego pochodzenia i latynizmami”. Opis obserwowanych zjawisk językowych w wypowiedziach prawników zamyka Rozdział VIII: *Analiza językowa* (s. 213–259) wybranych gatunków, tj. decyzji samorządowego kolegium odwoławczego i pisma procesowego, która potwierdza obecność w nich nie tylko sygnalizowanych usterek z różnych poziomów struktury polszczyzny i tekstu oraz potrzebę większej dbałości o językowy kształt tekstów należących do odmian funkcjonalnych, ale formułowaną wprost sugestią bliższej współpracy z językoznawcami (por. *Podsumowanie*).

Pod względem tematycznego uporządkowania materiału publikacja jest poprawna. Brakuje tu jednak szerszego odautorskiego komentarza uzasadniającego przyjęty w poszczególnych rozdziałach dobór tematyki ilustrującej przejawy naruszenia przez użytkowników zasad poprawności gramatycznej czy stylistycznej.

Drugą pozycją, którą wykazuje Maciej Malinowski jako osiągnięcie zgodne „z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym...” jest dwutomowa edycja *Język niegiętki. Szkice o polszczyźnie (refleksje po dwóch dekadach XXI stulecia, t. I–II, 2019, ss. 455+455*. Stanowi ona efekt prowadzonych eksploracji tekstów pisanych i mówionych pod kątem poprawności językowej ekspresji współczesnych użytkowników polszczyzny oraz jej naukową ocenę. Zaobserwowane zjawiska przedstawione zostały w formie odrębnych artykułów pogrupowanych tematycznie w pięciu działach: *Zagadnienia semantyczne (znaczenie, pochodzenie, historia wyrazów* (t. I, s. 23–426, t. II, s. 11–119), *Fleksja, składnia, stylistyka* (t. II, s. 121–254), *Frazeologia* (t. II, s. 255–342), *Imiona, nazwiska, nazwy miejscowe* (s. 343–361), *Fonetyka, ortografia, varia* (t. II, 363–419). Każdy z tomów opatrzony został merytorycznie uzasadnioną *Bibliografią* (t. I, s. 427–433 t. II, s. 429–433), *Netografią* (t. I, s. 434–438, t. II, s. 434–442) oraz *Indeksem słów* (t. I, s. 439–454, t. II, s. 443–454). Działy są zróżnicowane pod względem liczby zamieszczonych w nich tekstów. Najbogatszy jest dział poświęcony zagadnieniom leksykalnym (cały pierwszy tom i znaczna część drugiego, w sumie 231 pozycji). Drugi pod względem liczby omówionych zjawisk jest dział poświęcony fleksji (56 zagadnień), dalej – dotyczący frazeologii (39 pozycji), zagadnień onomastycznych (25 pozycji) i fonetyki z ortografią (8 zagadnień). W każdy tekst, którego treść zapowiada słowo/wyrażenie hasłowe wprowadza krótki komentarz stanowiący swoistą esencję opracowania (por. „*Twarde dowody – Dowody bywały do tej pory mocne, solidne, niezbite, niepodważalne. Ale jakiś samozwańczy „translator” przetłumaczył słowo hard w wyrażeniu hard evidence najprościej jak się dało – twarde...*”, t. II, s. 89).

Klarowność wykładu i wyrazistość cząstkowych konkluzji popartych rozległym materiałem przykładowym sprawia, że ustalenia dra Malinowskiego są przydatne w codziennej praktyce językowej różnych grup *native speakerów* polszczyzny, jak również uczących się języka polskiego jako obcego. Teksty te dowodzą nie tylko wyrobionego „słuchu” językowego Autora, umiejętności łączenia zjawisk współczesnych z faktami historycznymi, ale i znakomitej orientacji w literaturze przedmiotu. Opracowane zagadnienia (łącznie 360 pozycji), uzmysławiające rozrzut tematyczny publikacji, można potraktować jako badania diagnostyczne służące rozpoznaniu typów i skali trudności, jakie sprawia posługiwanie się językiem na forum publicznym. Równocześnie zainteresowanie zwykłych użytkowników polszczyzny tą problematyką jest prognostykiem pomyślnego rozwoju kultury języka. Należy żałować, że Autor nie rozwinął tego wątku. Informacje, jakie zawarł M. Malinowski w *Podsumowaniu*, powołując się na opinię internauty i nawet takiego autorytetu, jakim w sferze sztuki pisarskiej w języku polskim jest profesor Jan Miodek, nie zastąpią odautorskich wniosków i uogólnień teoretycznych, które pozostawiłyby trwałe ślady w uprawianej przez Habilitanta dyscyplinie językoznawczej.

Dziełem o wyjątkowej wadze w dorobku Macieja Malinowskiego jest monograficzne opracowanie dziejów kształtowania się zasad pisowni w języku polskim *Polska ortografia. Kodyfikacja, reformy i zmiany pisowni (1830–2010) oraz jej recepcja*, Kraków 2018, ss. 511, obejmujące (prawie) dziewięć stuleci kształtowania się piśmiennictwa, tj. od połowy wieku XII, a wraz z nim zasad pisowni i ich modernizacji po rok 2010. Na tle dotychczasowych ujęć tej problematyki publikacja wyróżnia się nie tylko fizyczną objętością (por. np. *Losy polskiej ortografii* Stanisława Jodłowskiego, 1979, ss. 178 czy *Traktat o polskiej ortografii* Jana Tokarskiego, 1985, ss. 125), ale przede wszystkim merytoryczną zawartością – chronologicznym zakresem badanej dyscypliny, uwikłanej w historię narodu oraz języka, zakresem uwzględnionego dorobku autorytetów i instytucji naukowych istotnych dla działań normalizacyjnych czy reformatorskich, też dzieł dokumentujących ustalenia poprawnościowe na różnych etapach ich rozwoju. Uwagę zwraca już *Spis treści*, który poza tytułami rozdziałów zawiera szczegółowy przegląd poruszanych w nich zagadnień. Ten – zdawałoby się – czysto techniczny zabieg sprawił, że ten wykaz jest nie tylko dobrym przewodnikiem po zawartości poszczególnych fragmentów opracowania, ale zawiera też informację o preferowanej przez Autora hierarchii faktów składających się na treść monografii. O tematycznym jej rozczłonkowaniu zadecydowały przejrzyste i niekontrowersyjne kryteria chronologiczne: rozdział I: *Początki kształtowania się grafii polskiej – Doba staropolska (ok. XII wieku do przełomowych dziesięcioleci XV i XVI wieku)*, (s. 27–68), rozdział II: *Początki*

kodyfikacji pisowni polskiej – Doba nowopolska (od ósmego dziesięciolecia XVIII wieku do 1939 roku) (s. 69–128), rozdział III: *Reformowanie pisowni polskiej – Początki działań instytucjonalnych (XVIII–XLX w.)* (s. 129–322), rozdział IV: *Recepcja ortografii polskiej na początku XXI wieku* (s. 323–400). Pod tym względem praca stanowi nawiązanie do koncepcji, jaką zaproponował na początku lat siedemdziesiątych minionego wieku Stanisław Rospond, przedstawiając projekt *O monografii pt. Dzieje polskiej pisowni* („Język Polski” LIII, 1973; nb. M. Malinowski przypisał ten artykuł S. Urbańczykowi).

W rozdziale otwierającym monografię nakreślił Autor warunki historyczne, które spowodowały wejście naszego piśmiennictwa w krąg kultury zachodniej, czego widowym wyróżnikiem jest alfabet łaciński, a *Traktat ortograficzny* Jakuba Parkoszowica (1440) „pierwszą próbą uporządkowania chaosu w grafii polskiej” (s. 41). Z zakresu doby średniopolskiej przedmiotem szczegółowego omówienia stały się traktaty Stanisława Zaborowskiego i Stanisława Murzynowskiego, udział w normalizacji pisowni Jana Kochanowskiego, Łukasza Górnickiego i Jana Januszowskiego, następnie leksykografa Grzegorza Knapskiego oraz autorów podręczników Emanuela Alvareza i Jana Ursinusa Młodszego, a także „zasługi środowiska drukarskiego Krakowa” (s. 60). W rozdziale poświęconym rozwojowi pisowni w dobie nowopolskiej (tj. od lat osiemdziesiątych XVIII wieku) M. Malinowski szczegółowo referuje wkład w dzieło kodyfikacji polskiej ortografii pojedynczych badaczy (Onufrego Kopczyńskiego, Walentego Szylarskiego, Alojzego Felińskiego, Adama Antoniego Kryńskiego i in.), jak i działalność w tym zakresie zinstytucjonalizowanych naukowych gremiów (Komisji Edukacji Narodowej, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, Akademii Umiejętności w Krakowie, Rady Szkolnej Krajowej). Kolejny rozdział zawiera przegląd, poczynając od roku 1906 (Zjazd Rejowski we Lwowie) do początku wieku XXI, ponad trzydziestu różnych inicjatyw i szczegółowych uchwał mających na celu reformę pisowni polskiej, które w istotny sposób wpłynęły na stosowane zasady pisowniane. Monografię uzupełnia omówienie aktualnie obowiązujących zasad pisowni polskiej i problemu recepcji polskiej ortografii. *Podsumowanie* zamykające publikację stanowi znakomitą syntezę szczegółowo przedstawionych blisko sześćsetletnich dziejów kodyfikacji polskiej grafii i ortografii. Jednym z wniosków, który można uznać za esencję zmagania pokoleń z tym problemem, a jaki mimochodem sformułował M. Malinowski, jest obserwacja, że „pisownia nie jest czymś raz na zawsze ustalonym i niezmiennym, język polski ciągle się przecież rozwija, [...] toteż można założyć, że w przyszłości znajdą się jednak powody, żeby coś na nowo poprawić, skorygować, usankcjonować” (s. 410).

Osobną sferą naukowej aktywności Doktora Malinowskiego jest poradnictwo uprawiane od lat na łamach czasopism (w tym naukowych) ogólnopolskich i o zasięgu lokalnym, branżowym. Zwłaszcza publikacja tekstów na łamach tygodnika „Angora” zapewniła im możliwość dotarcia do szerokiego kręgu odbiorców. Zainteresowanie, jakim cieszyły się te artykuły, świadczą nie tylko o licznych problemach, jakie sprawia polszczyzna jej użytkownikom, ale i o walorach porad, które charakteryzuje głęboka wiedza i kompetencja ich Autora, umiejętność wyjaśniania przyczyn kłopotów komunikacyjnych i formułowania wniosków, zdroworozsądkowe zalecenia normatywne i dbałość o egzemplifikację poprawnych zachowań językowych właściwymi, zaczerpniętymi z tekstów przykładami. O społecznej potrzebie takiej literatury świadczy także powodzenie, jakim się wśród czytelników cieszą artykuły autorstwa M. Malinowskiego zebrane w formie osobnych tomów. Nie chodzi tu wyłącznie o wygodę w korzystaniu z nich z racji zgromadzenia w jednym miejscu i tematycznego uporządkowania porad, lecz o dodatkowy walor, jakiego nabywają dzięki nowemu kontekstowi, stając się monograficzną charakterystyką zjawiska (zob. *Mistrz polskiej ortografii pokazuje, jak trudna jest polszczyzna, i namawia językoznawców do... zmian w pisowni!*, 2002, ss. 119; *Obcy język polski*, 2003, ss. 263; *Co z tą polszczyzną?*, 2007, ss. 348; *Język niegiętki. Szkice o polszczyźnie (refleksje po dwóch dekadach XXI stulecia*, t. I–II, 2019, ss. 455+455; *Powinien być Bułgakow, czyli odpowiedzi eksperckie w Poradni Językowej PWN (2002–2019)*, 2019, ss. 291). Już daty przywołanych tu publikacji dowodzą znacznej aktywności Habilitanta w dziedzinie poradnictwa. Wyjątkowość zasług w pełni może uświadomić dopiero liczba stron druku (bez mała 2000!), może to potwierdzić imponująca liczba artykułów rozwiązujących dylematy poprawnościowe z różnych poziomów języka i jego funkcjonowania (zagadnienia semantyczne – znaczenie, pochodzenie, historia wyrazów; fleksja, składnia, stylistyka, frazeologia, imiona, nazwiska, nazwy miejscowe, fonetyka, ortografia, varia) i nie do pominięcia elegancja formy edytorskiej – ułatwiające korzystanie z tekstu indeksy form oraz bibliografia. Warto jeszcze zwrócić uwagę na zbiór odpowiedzi eksperckich w Poradni Językowej PWN uporządkowanych w tomie chronologicznie. Zabieg ten pokazuje pewną linię w ewolucji dylematów poprawnościowych, a równocześnie uzmysławia ich źródło i trwały związek ze światem zjawisk pozajęzykowych. Teksty Macieja Malinowskiego charakteryzuje jasny i spójny styl, wolny od nieuzasadnionych potrzebami wywodu komplikacji terminologicznych.

Dr Maciej Malinowski ma też spory dorobek (łącznie 11 pozycji) jako uczestnik konferencji naukowych krajowych o zasięgu lokalnym (6) i międzynarodowym (2) oraz jako

referent na posiedzeniach Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN, Komisji Językoznawstwa PAN i in.

Habilitant prawie od ćwierćwiecza uczestniczy w pracach różnego typu kolegów redakcyjnych jako redaktor językowy (kwartalnik „CASUS” 91 wydań) lub współredaktor wydawnictw. Jest członkiem Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i Koła Współpracowników Zespołu Języka Religijnego przy Radzie Języka Polskiego. Jego kompetencje w zakresie poprawności i kultury języka zostały dostrzeżone i uhonorowane najpierw wspomnianym wyżej tytułem Mistrza Ortografii Polskiej za rok 1990, a po latach nagrodą, jaką przyznano zespołowi Poradni Językowej PWN, w której jest jednym z jej ekspertów.

Wyjątkowo bogate są osiągnięcia Doktora Malinowskiego w zakresie dydaktyki i popularyzacji nauki w formie wykładów dla młodzieży szkolnej, studentów, doktorantów, uczestników różnego typu kursów i szkoleń. Oprócz wykładów prowadził własnie szkolenia w zakresie redagowania dokumentów, organizował konkursy i opracowywał dyktanda, uczestniczył w nich jako juror lub przewodniczący jury. Wykorzystywał w tej działalności wieloletnie doświadczenia z pracy w kilku redakcjach krakowskich i ogólnopolskich dzienników, tygodników, miesięczników („Tempo”, „Głos Nowej Huty”, „Czas Krakowski”, „Refleks” i in.) na stanowisku zastępcy sekretarza, sekretarza i redaktora naczelnego. Ma też kilkunastoletnie doświadczenie jako felietonista tygodnika „Angora”. Nabyte kompetencje, wyrosłe z praktyki dziennikarskiej i ugruntowane pracą na uczelniach o różnym naukowym profilu, są niezwykle przydatne w zajęciach dydaktycznych prowadzonych aktualnie przez Doktora Malinowskiego na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie i Papieskim Uniwersytecie Jana Pawła II.

Przedstawione do oceny teksty odznaczają się wielką wartością poznawczą i analityczno-interpretacyjną. Dr Maciej Malinowski ma zasługi jako badacz dziejów polskiej grafii i ortografii. Co więcej, Habilitant ma ugruntowany prestiż naukowy jako ekspert w zakresie teorii i praktyki pisowni polskiej. Prawdziwy szacunek budzi różnorodność form naukowej aktywności i rozległość działań w sferze popularyzacji wiedzy. W konkluzji więc stwierdzam, że dorobek naukowy dra Macieja Malinowskiego jest w aspekcie ilościowym w pełni zadowalający, a w aspekcie jakościowym wyróżnia się w zakresie juryslingwistyki i szeroko pojętej poprawności językowej, stylistyki i kultury języka. W moim przekonaniu dorobek Macieja Malinowskiego spełnia ustawowy wymóg istotnego wkładu do rozwoju reprezentowanej przez Niego dyscypliny oraz warunki konieczne do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

Wyrażając tę opinię, wnoszę za pośrednictwem Komisji Habilitacyjnej do Wysokiej Rady Naukowej Dyscypliny Językoznawstwo Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie o nadanie Mu stopnia doktora habilitowanego.

Kraków, 26 września 2019 r.

Krzysztof Kowalik
dr hab. Krystyna Kowalik